

Частина I

МЕТОДОЛОГІЧНІ ЗАСАДИ ОСВІТОЛОГІЇ

Чаść I

METODOLOGICZNE PRZESŁANKI

OŚWIATOLOGII

УДК 37.014.53

Tadeusz Lewowicki

OŚWIATOLOGIA – ROZWAŻANIA O TOŻSAMOŚCI I SPOŁECZNEJ PRZYDATNOŚCI DYSCIPLINY NAUKOWEJ

W artykule przedstawiono humanistyczne tradycje i współczesne losy całościowych ujęć zagadnień oświaty. Jednak przede wszystkim prezentowane są sprawy naukowej tożsamości oświatologii. Płaszczyzną odniesienia jest różne pojmowanie nauki, a jako przykład przywołane zostały sposoby określania pedagogiki jako dyscypliny naukowej. Ważny wątek rozważań dotyczy społecznej przydatności i uznania dyscyplin naukowych. W końcowym fragmencie znajdują się sugestie, które mogą sprzyjać dalszemu kształtowaniu naukowej tożsamości i rozwojowi oświatologii.

Słowa kluczowe: oświatologia; pojmowanie nauki; tożsamość dyscypliny naukowej; społeczne uznanie i przydatność.

Kreowaniu nowych dyscyplin naukowych towarzyszy, a przynajmniej towarzyszyć powinien, namysł nad naukową tożsamością i statusem powstających dyscyplin. Skłania to do refleksji dotyczącej m.in. oświatologii – jako tworzonej nauki (naukowej dyscypliny).

W złożonym, uwarunkowanym wieloma sprawami, procesie kształtowania naukowej tożsamości i określania miejsca wśród innych dziedzin i dyscyplin nauki znaczącą rolę odgrywają nawiązania do tradycji, kwestie naukowawcze, swoiste cechy dyscypliny i relacje z innymi naukami. Do wybranych zagadnień z tych właśnie obszarów wyznaczających tożsamość oświatologii nawiązuję – w skrótowym z konieczności ujęciu – w niniejszym tekście. Przywołane wątki mogą okazać się przydatne w wyborach dróg rozwoju dyscypliny i w uzyskaniu poważnego statusu w świecie nauki.

Skojarzenia z oświatologią odnoszone są do przedstawień tej dyscypliny zawartych w pracach W. Ogniewjuka (2009; 2012), S. Sysojewej (2012; 2013), L. Choruży (2012), J. Dacienko (2012), O. Kuźmienko (2012), S. Kałasznikowej (2012), O. Moroz (2012), N. Czernuchy (2013), T. Pojasok (2013). Sądzić można, że publikacje te oddają główne wyobrażenia dotyczące oświatologii – oczywiście, w dotychczasowym, wciąż jeszcze początkowym okresie formowania tej dyscypliny.

Dawne źródła całościowej refleksji o wychowaniu.

Dostępne źródła wydają się świadczyć o tym, że już przed tysiącami lat sprawy oświaty, problemy wychowania spostrzegano w powiązaniu z różnymi obszarami życia i dostępną wówczas wiedzą. Najdawniejsze przekazy mówią o szczególnym łączeniu refleksji o wychowaniu i praktyki wychowania

z koncepcjami życia społecznego, organizacją i funkcjonowaniem struktur państwowych, ale także z filozofią i astronomią w najdawniejszych ze znanych organizmów państwowych na terenie (dzisiejszych) Chin. Podobne związki między myśleniem o oświacie i praktyką wychowania – z jednej strony – a organizacją życia społecznego, ówczesną wiedzą oraz polityką, religią i gospodarką – ze strony drugiej – dostrzegano i uwzględniano w wychowaniu (głównie elit świeckich i kapłanów) w starożytnym Egipcie i w kulturze starożytnej Mezopotamii. Niestety, przetrwało niewiele śladów mówiących o wychowaniu oraz jego związkach z różnymi sferami życia w tamtych czasach i regionach świata.

W kręgu naszej kultury dominuje podejście europocentryczne. I w tym przypadku znajdujemy przykłady spostrzegania i rozważania spraw wychowania i oświaty na możliwie całościowym tle. Na gruncie europejskim odwołujemy się zazwyczaj do poglądów sformułowanych w starożytnej Grecji i w starożytnym Rzymie. Znane źródła świadczą o kształtowaniu się filozofii, a w jej ramach filozofii wychowania, od co najmniej VII wieku p.n.e. (Kot S., 1996). Pojawiły się poglądy o znaczeniu nauczania i wychowania w życiu poszczególnych jednostek i w życiu społeczeństw, w funkcjonowaniu obywateli i państwa (Arystoteles, 2002; Platon, 1994), kształtowały się poglądy o celach i sposobach wychowania, powstawały instytucje oświatowe (różne typy szkół), krystalizowały się wyobrażenia o powinnościach państwa i rodziców w zakresie wychowania, ale jednocześnie o powinnościach wobec państwa i innych ludzi (Kot S., 1996; Wołoszyn S., 1964; Wołoszyn S., 1965-1966).

Przykłady całościowego oglądu świata, człowieka, różnych sfer życia, uwarunkowań rozwoju – występujące głównie na gruncie filozofii – kształtowały wielostronne podejście do spraw nauczania i wychowania. Towarzyszyły temu (a nierzadko dominowały) wpływy religii, swoistych początków teologii, wiedzy o polityce i sprawowaniu władzy, także wiedzy z innych dziedzin. Początkowe widzenie świata – co trafnie przypomina P. Sauch (2012) miało charakter przede wszystkim całościowy, chociaż z wieloma ograniczeniami spowodowanymi stanem wiedzy i oświaty, wierzeniami, doświadczeniami ludzi.

Ciekawość ludzi i chęć możliwie całościowego widzenia oraz rozumienia świata i własnego życia stały się motywem poznawczej aktywności i czynnikiem rozwoju. Do tych motywacji w oczywisty sposób nawiązują współczesne próby ogarnięcia i zrozumienia coraz bardziej skomplikowanego świata. W tym odwiecznym nurcie może znaleźć swoje miejsce i przyczynić się do lepszego pojmowania wielu spraw oraz do poprawy niektórych sfer życia (przede wszystkim edukacji) kreowana dyscyplina – oświatologia.

Humanistyczne tradycje pedagogiki przesłaniem dla oświatologii. Oświatologia – pomimo odwołań do wielu dyscyplin nauki – wydaje się najsilniej związana z pedagogiką, z naukami o wychowaniu. Skłania to do poszukiwań takich obszarów identyfikacji, które są szczególnie wartościowe w dziejach myśli i praktyki edukacyjnej, a jednocześnie nadają (lub mogą nadawać) podobną wartość poczynaniom zwolenników nowej dyscypliny. W pedagogice – jako dyscyplinie nauki – oraz w edukacji – jako sferze praktyki społecznej – szczególne znaczenie mają idee humanistyczne – zarówno te wywiedzione z filozofii czasów helleńskich, a potem epoki starożytnego Rzymu, jak i z późniejszych poglądów typowych dla czasów Odrodzenia i Oświecenia, wreszcie także współczesnych odmian humanizmu. Trwałe miejsce w teorii i praktyce edukacyjnej mają wartości humanistyczne – stanowiące wielowiekowy dorobek ludzkości i nadające ludzkiemu życiu sens i godność, a przynajmniej wskazujące sens i przypominające o prawie do godnego życia. Jest to stałym źródłem inspiracji pedagogicznych, podstawą wielu kierunków, prądów, nurtów, teorii pedagogicznych, a także przesłaniem adresowanym do praktyki edukacyjnej (Kot S., 1996; Kwieciński Z., Śliwerski B. (red.), 2008; Śliwerski B. (red); 2006-2010; Wołoszyn S., 1964).

Podobne humanistyczne koneksje i intencje deklarowane są przez twórców oświatologii. W. O. Ogniewjuk wyraźnie podkreśla, że potrzeba powołania oświatologii związana jest m.in. z rosnącą rolą oświaty w rozwoju społeczeństw i jednostek, oddziaływaniem na kształtowanie osobowości ludzi. Co więcej – jako jedną z podstawowych zasad określających realizację zadań oświatologii wymienia (i to na pierwszym miejscu, co zapewne nie jest przypadkowe) zasadę humanizmu (Ogniewjuk W. O., 2012, s. 19). Istotnym uszczegółowieniem są rozważania zawarte w pracach

L. Choruży (2012). Nowa dyscyplina – nawiązując do humanistycznych tradycji myśli pedagogicznej – również nawiązuje do idei humanistycznych i wartości, które określa się jako humanistyczne.

Podsumowując dotychczasowe konstatacje można uznać, że oświatologię określa (określać ma) całościowe podejście do zagadnień oświaty oraz humanistyczny charakter spostrzegania oświaty (w polskim odczytaniu lepiej użyć – zamiast pojęcia oświaty – szerszego pojęcia, a mianowicie edukacji).

Pojmowanie nauki (przykład pedagogiki) a naukowa tożsamość oświatologii. Stanowieniu, a raczej kształtowaniu się, nowych nauk towarzyszą pewne oczekiwania. Szczególnie dostrzegalne jest to w przypadku nauk ścisłych, po części także przyrodniczych, medycznych i innych. Najogólniej rzecz ujmując – można wyodrębnić co najmniej pięć sposobów określenia pedagogiki i przypisywania jej tożsamości naukowej:

1. W latach 60. ubiegłego wieku, gdy w naukach humanistycznych dominowało podejście scientystyczne, także w tych naukach zwracano uwagę na wymagania typowe dla innych nauk. Wśród wymagań tych istotne były: wyraźnie określony własny przedmiot (zakres) studiów i badań; własny język (zbiór pojęć, powiązania między pojęciami danej dyscypliny), własna metodologia badań (głównie metody i narzędzia), teorie lub co najmniej koncepcje dotyczące zagadnień właściwych danej dyscyplinie.

Pedagogice trudno było przypisać wszystkie te wymagania, trudno było im sprostać. Pomimo liczącej tysiąclecia tradycji myśli o wychowaniu, instytucji oświatowych i działalności edukacyjnej – pedagogika korzystała (i do dzisiaj korzysta) np. z metodologii nauk humanistycznych i społecznych, raczej nie dysponując własnymi metodami. Stosunkowo słabo rozwinięte są oryginalne teorie pedagogiczne – zazwyczaj korzysta się z teorii czerpanych z innych nauk. Wszystko to sprawiało, że w niektórych klasyfikacjach nauk nie było pedagogiki. Również teraz w niektórych państwach raczej nie funkcjonuje pedagogika jako samodzielna nauka (dyscyplina naukowa). Zagadnienia edukacji rozważa się w środowiskach nauk społecznych (socjologii, psychologii) i innych nauk. Także instytucjonalnie zagadnienia – w naszym rozumieniu – pedagogiczne podejmowane są w strukturach wydziałów i instytutów uczelnianych oraz naukowo-badawczych, które w nazwach nie mają pedagogiki.

W takim – scientystycznym, stawiającym rygorystyczne wymagania – ujęciu nauki raczej nie mieści się (jeszcze nie mieści się?) oświatologia. Jeśli – jako samodzielna nauka – ma następujące zadania: „• całościowe badania sfery oświaty w różnych obszarach, wymiarach, relacjach i wzajemnych związkach – w celu określenia prawidłowości i tendencji jej rozwoju, • analizowanie procesów, które dokonywały się, dokonują i będą dokonywały w oświacie – w celu określenia >>punktów bifunkcji<< – i najważniejszych czynników wpływających na oświatę

– w celu futurologicznego prognozowania, • opis i porównanie różnych systemów oświatowych – w celu określenia podstawowych charakterystyk i przypisanych im osobliwości, • prognozowanie rozwoju oświaty, analiz i opracowania zasad polityki oświatowej, • określanie kategorii naukowych badań, • przygotowanie bazy metodologicznej do badań stosowanych w sferze oświaty, • określanie fundamentalnych problemów” humanizmu (Ogniewjuk W. O., 2012, s. 19), to przynajmniej z punktu widzenia współczesnej pedagogiki – w tym pedagogiki uprawianej w naszym kraju – zadania te były i są, a zapewne również będą, podejmowane na gruncie nauk o wychowaniu. Podejmują je także środowiska innych nauk (np. socjologii – w tym socjologii edukacji, politologii – w tym polityki oświatowej). To tylko wybrane przykłady. Próby całościowych ujęć towarzyszą wielu poczynaniom (por. np. Lewowicki T., Ogniewjuk W. O., Sysojewa S. O. (red.), 2011). Zamiar skupienia całościowych badań i studiów – bez bliższego sprecyzowania czego mają dotyczyć – wydaje się atrakcyjny, ale pozostawia niejasność dotyczącą własnego obszaru badań, własnej metodologii. Zapewne nie model jasno określonej nauki wyznaczać ma nową dyscyplinę. Ta uwaga nie podważa intencji i sensu całościowych ujęć spraw oświaty, nie powinna też być traktowana jako negowanie intencji oświatologii (twórców oświatologii). Skłania raczej do poszukiwań innej formuły (innego modelu) naukowej tożsamości.

2. Inne – niż wyżej opisane – pojmowanie pedagogiki jako nauki humanistycznej nawiązuje do właśnie całościowego spostrzegania spraw edukacji, kształcenia i wychowania. Pedagogikę traktuje się jako refleksję o wychowaniu – dyscyplinę wyrosłą z filozofii i z filozofią związaną, korzystającą przy tym z różnych źródeł wiedzy o oświacie (edukacji) (Lewowicki T., 2007). Bliska takiemu rozumieniu jest filozofia oświaty, także filozofia oświaty uprawiana na Ukrainie (Kremień W. G., 2008; Ogniewjuk W. O., 2009; Ogniewjuk W. O., 2012; Sauch P. J., 2012).

3. Kolejne – trzecie – ujęcie zagadnień właściwych pedagogice pozbawia tę dyscyplinę naukowej samodzielności. Zagadnienia te, jak się uważa, podejmowane są w ramach nauk społecznych (głównie socjologii, psychologii, nauk o polityce, nauk o kulturze i innych) i nie wymagają czy – zdaniem niektórych środowisk naukowych – nie uzasadniają wyodrębnienia pedagogiki jako samodzielnej nauki. Oczywiście, większość społeczności pedagogów w naszym kraju odrzuca takie poglądy. Warto jednak wspomnieć i o tym, że przed paru laty zmieniono kwalifikację pedagogiki i z dziedziny nauk humanistycznych (do których przynależność wydaje się od wieków uzasadniona) przeniesiono pedagogikę do nauk społecznych. Awanse naukowe (stopnie i tytuły naukowe) pedagogowie uzyskują teraz w zakresie nauk społecznych – nie zaś humanistycznych. To, rzecz jasna, może być zachętą do refleksji nad spostrzeganiem klarowności, jednoznaczności naukowej tożsamości

pedagogiki. Może też skłaniać do dyskusji o niejako administracyjnych (choć podejmowanych przy udziale uczonych) decyzjach o tej tożsamości. W przypadku oświatologii można zapewne rozważać, czy jest to (ma być) nauka (dyscyplina nauki) humanistyczna czy też nauka społeczna (pozostająca w szeroko pojmowanej dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych).

4. Pozostając przy wątku określania tożsamości pedagogiki przywołać należy i taki pogląd, że pedagogika nie jest nauką, ale obszarem praktyki społecznej – z zasobem wiedzy i doświadczeń, propozycji zasad, metod i form postępowania, określonymi (często różnymi) celami. Ten pogląd nie znajduje akceptacji w środowiskach pedagogicznych, zapewne nie jest też do przyjęcia przez społeczność kreującą oświatologię.

5. Wielu zwolenników ma traktowanie pedagogiki jako nauki teoretyczno-praktycznej. Takie pojmowanie pedagogiki wydaje się najszerzej akceptowane w naszym kraju i w innych krajach środkowo- i wschodnioeuropejskich – także na Ukrainie. Problemem pozostają przy tym słabości teorii, o czym mowa była przy charakterystyce przedstawionej w punkcie 1. Pomimo to – nagromadzona i wciąż tworzona wiedza (nawet jeżeli często nie jest ujęta w teorie tzw. szerokiego lub średniego zasięgu) lepiej lub gorzej służy praktyce i z praktyki tej czerpie materiał do wzbogacania własnego zasobu uogólnień. To wciąż, jak wspomniałem, chyba typowe spostrzeżenie i rozumienie pedagogiki. Dotychczasowe opracowania z zakresu oświatologii skłaniają do przypuszczenia, że również ta dyscyplina ma spełniać szczególne funkcje przypisane nauce, która łączy teorię i praktykę (Lewowicki T., 2001; 2007).

O społecznym uznaniu i przydatności nauki.

Poza spełnianiem (lub nie) różnych standardów uprawiania nauki nader ważny jest społeczny odbiór i zakres uznania danej dyscypliny, a także jej społeczna przydatność. Ma to duże znaczenie szczególnie w przypadku nauk niejako bezpośrednio zajmujących się dużymi obszarami życia społecznego. Pedagogika, a także oświatologia (jako samodzielna nauka lub dyscyplina pedagogiki), zajmują się takim obszarem – powszechnie występującym, a przy tym niemal wszędzie krytykowanym, budzącym niezadowolenie. Warto więc przypomnieć przynajmniej wybrane doświadczenia związane z próbami tworzenia całościowych ujęć zagadnień edukacyjnych.

W Polsce podejmowano rozważania m.in. nad takim hierarchicznym układem subdyscyplin pedagogiki, w którym na szczycie tego układu znaleźć miała się pedagogika ogólna. Po części miało to zastąpić (może wzbogacić) filozofię edukacji, po części zaś spełniać zadania zbliżone do tych, które przypisuje się oświatologii. W niektórych środowiskach uznano niejako nadrzędność pedagogiki ogólnej i znaczenie ogólnej refleksji. Nie spowodowało to jednak większych konsekwencji i zmian w uprawianiu dyscypliny.

Inną próbą całościowego ujęcia dużego obszaru zagadnień edukacji była propozycja powołania

scholologii – nauki o szkole (Kuźma J., 2005). I ta propozycja nie znalazła szerszego odzewu. Tworzenie (sub)dyscyplin lub nadawanie dyscyplinom nowych funkcji – całościowego ujmowania sfery edukacyjnej nie znalazło uznania, nie przyniosło zamierzonych zmian.

Natomiast różne względy praktyczne (np. dotyczące specjalizacji i kierunków studiów) oraz lansowane w różnych środowiskach koncepcje i praktyki edukacyjne sprzyjały dość swobodnemu i nieco żywiołowemu ogłaszaniu rozmaitych rodzajów, kierunków, obszarów pedagogiki. Lista tych obszarów i/lub subdyscyplin jest trudna do ogarnięcia i bywa zmienna. W podręcznikach pedagogiki wymienia się na przykład: pedagogikę pozytywistyczną, pedagogikę kultury, pedagogikę personalistyczną, pedagogikę egzystencjalną, pedagogikę religii, Pedagogikę Nowego Wychowania, pedagogikę waldorfską, pedagogikę pragmatyzmu, Pedagogikę Marii Montessori, Pedagogikę Janusza Korczaka, Pedagogikę Celestyna Freineta, pedagogikę krytyczną, pedagogikę antyautorytarną, pedagogikę emancypacyjną, pedagogikę międzykulturową, pedagogikę ekologiczną, pedagogikę negatywną, pedagogikę postmodernizmu (Kwieciński Z., Śliwerski B. (red.), 2008). Ta lista świadczy bardziej o postmodernistycznej swobodzie mnożenia bytów niż o bogactwie subdyscyplin. W innym podręczniku lista jest bliższa obrazowi subdyscyplin – wymienione są: pedagogika ogólna, historia wychowania, pedagogika porównawcza, dydaktyka szkolna, psychologia kształcenia, pedeutologia, socjologia edukacji, pedagogika społeczna, edukacja dorosłych, pedagogika specjalna, pedagogika zdrowia, pedagogika religii, teoria wychowania, pedagogika twórczości, pedagogika wczesnoszkolna, pedagogika inkluzyjna (Śliwerski B. (red.), 2006-2012). W tym zbiorze obok subdyscyplin tradycyjnych – już ukształtowanych – są i inne, dopiero powstające. Jednocześnie brakuje subdyscyplin o sporym dorobku – np. pedagogiki pracy, pedagogiki międzykulturowej, pedagogiki medialnej. Zapewne pozytywne byłoby ogarnięcie tej różnorodności, ale – na razie – nie ma symptomów zapowiadających powstawanie dyscypliny zbliżonej w intencjach do oświatologii. Wymienione liczne „pedagogiki” w części spełniają wymagania dotyczące uznania samodzielności, inne pojawiły się wyłącznie ze względu na jakąś ideę lub obszar praktyki edukacyjnej. Niemała część podyktowana jest chwilową modą lub lokalnym uznaniem w jakimś środowisku uczelnianym. Ten lokalny wymiar i często powierzchowność lansowanej niby-dyscypliny czy niby-subdyscypliny mają niewielką przydatność praktyczną i nierzadko – w warunkach dużej swobody programowej w uczelniach – wypaczają obraz pedagogiki, prowadzą do jednostronnego, parcjalnego spostrzegania spraw kształcenia i wychowania, w rezultacie – niezbyt dobrze przygotowują studentów do zadań zawodowych.

Powracając do wątku całościowych sposobów ujmowania spraw edukacji wspomnieć też wypada o losach edukologii – jako nauce o wszystkim w oświacie.

Stosunkowo długa historia edukologii – już ponad sześćdziesięcioletnia – świadczy o tym, że studia i badania koncentrują się na wybranych obszarach (zbieżnych z obszarami innych (sub)dyscyplin pedagogicznych – np. pedeutologii, filozofii edukacji, pedagogiki szkolnej). Wprawdzie zwolennicy edukologii są już w różnych regionach świata (Lewowicki T., Ogniewjuk W. O., Sysojewa S. O. (red.), 2011), to edukologia – pomimo instytucjonalnego wsparcia i własnego wydawnictwa – nie znajduje szerszego zainteresowania i trudno uznać, że odgrywa znaczącą rolę w naukach o wychowaniu i we wspieraniu edukacji.

Te wybrane przykłady ilustrują trudności w powoływaniu i szerszym oddziaływaniu inicjatyw podobnych do projektu oświatologii. Nie musi to, a nawet nie powinno, zniechęcać do kreowania i rozwijania tej dyscypliny. Zachęca natomiast do poszukiwania rozwiązań, które pozwolą uniknąć lub pozwolą pokonać trudności już znane i spodziewane na podstawie doświadczeń znanych z innych krajów.

Życiodajne i pozytywne perspektywy oświatologii – kilka uwag pod rozwagę. Właśnie dotychczasowe doświadczenia w tworzeniu (sub)dyscyplin naukowych, które miałyby obejmować całość bardzo obszernego i wewnętrznie zróżnicowanego obszaru oświaty, skłaniają do refleksji dotyczącej wiodących wątków każdej z takich (sub)dyscyplin czy – jak przyjmuje się w pracach o oświatologii (Lewowicki T., Ogniewjuk W. O., Sysojewa S. O. (red.), 2011; Ogniewjuk W. O., 2012 i in.) – takiej nauki. Twórcy oświatologii niewątpliwie mają ogólną wizję kreowanej nauki (dyscypliny nauki). Biorąc pod uwagę dalsze losy tej nauki, perspektywy jej rozwoju i przydatność społeczną, warto, jak sądzę, rozważyć kilka spraw. Wspólny – polsko-ukraiński – rocznik „Oświatologia/Oswitologia” wydaje się odpowiednim miejscem do przedstawienia kilku sugestii.

W początkowej fazie kształtowania nowej nauki zrozumiałe i uzasadnione jest poszukiwanie koneksji z innymi dziedzinami i dyscyplinami nauki, z dorobkiem różnych nauk. W opublikowanych pracach są przykłady wspomnianych koneksji, wskazuje się na deklarowane korzenie i naukowe związki oświatologii. Najsilniejsze i niejako naturalne wydają się – o czym również piszę – związki z naukami humanistycznymi i szeroko pojmowaną humanistyką (Lewowicki T., 2001; 2004; 2007 i wiele innych prac). Obszar edukacji i pedagogika są – o czym dobrze wiadomo – silnie związane także z polityką, ekonomią, naukami technicznymi, naukami medycznymi, naukami o kierowaniu/zarządzaniu, naukami przyrodniczymi – i wieloma innymi. Dotyczy to również oświatologii – chociażby ze względu na obszar zainteresowań, jakim jest oświata/edukacja. Poszukiwanie i przedstawianie wspomnianych interdyscyplinarnych relacji nie wydaje się być głównym zadaniem społeczności oświatologicznej. To zadanie, które z powodzeniem mogą wypełniać studenci, szczególnie magistranci przygotowujący prace dyplomowe, doktoranci, młodsza kadra naukowa.

Ważne są (byłyby) sugestie czy propozycje płynące ze środowisk innych nauk, ale w tym zakresie istotne jest wskazanie problemów, których propozycje te miałyby dotyczyć. Właśnie wskazanie podstawowych problemów pozostaje jednym z zadań liderów oświatologii. Wspólny namysł nad rozwiązaniami może być życiodajny dla oświatologii i pożyteczny społecznie. To zapewne bliska przyszłość uprawiania tej nauki.

Istotne wydaje się wskazanie jednak wiodących, najważniejszych współcześnie wątków oświatologii. W warunkach transformacji ustrojowej w naszym kraju ważne znaczenie miały nawiązania m.in. do teorii zmian społecznych. Także w sytuacji współczesnej Ukrainy potrzebne są, jak można sądzić, teorie, idee czy koncepcje przewodnie – ukazujące kierunki przemian. Zapewne przydatne w tym względzie mogą być wspomniane teorie zmian społecznych, teorie lub koncepcje społeczeństwa obywatelskiego, teorie tożsamości, a także teorie/koncepcje reform oświatowych. To tylko przykłady możliwych odniesień teoretycznych. Oferta teorii jest bardzo obszerna. Wybrane teorie/koncepcje – może także oryginalna teoria lub koncepcja sformułowana na gruncie oświatologii – stanowić powinny naukowy/intelektualny fundament myślenia i działania w zakresie przemian społecznych – w tym zmian edukacyjnych. Wybór i konstruowanie wzajemnych powiązań teorii/koncepcji to, oczywiście, zadanie, które wypełnione może być i powinno na gruncie ukraińskim. To, jak sądzę, jedno z wyzwania wobec oświatologii.

Przewodnie teorie (intelektualne podstawy działalności) kierunkować mogą/powinny wszelkie

czy większość poczynań interdyscyplinarnych. Jednak i w tym zakresie wielce pomocne może być określenie dyscyplin szczególnie wyraźnie wyznaczających działalność oświatologiczną. Na podstawie publikacji prezentujących idee oświatologii można sądzić, że takim obszarem jest/może być polityka oświatowa (w jej naukowym i praktycznym wydaniu). Innymi obszarami wydają się być socjologia edukacji i psychologia społeczna, ekonomika oświaty. Skojarzenie z wybranymi teoriami/koncepcjami dawałoby dość klarowne wyobrażenie, czemu przede wszystkim mają służyć przedsięwzięcia w ramach oświatologii.

W tym miejscu uzasadnione jest podkreślenie, iż losy oświatologii jako nauki zależą będą m.in. od zachowania deklarowanej zasady apolityczności (Ogniewjuk W. O.; 2012, s. 19) w nieuniknionych kontaktach z polityką naukową (nie w jej naukowym, ale w nierzadko brutalnym i cynicznym wydaniu polityczno-partyjnym).

Odczytanie intencji twórców oświatologii, przede wszystkim W. Ogniewjuka (Ogniewjuk W. O., 2012 i in.), prowadzi do spostrzeżenia, że ważną formę oddziaływania mają/mogą być ekspertyzy. Nie jest to wyraźnie eksponowane, ale zamiar wykorzystywania wyników badań interdyscyplinarnych lub prowadzonych na gruncie różnych nauk zachęca do tworzenia zarówno syntez o charakterze naukowym, jak i syntez w postaci ekspertyz (skrótowych i czytelnych dla wielu grup społecznych, w tym polityków) opartych na rzetelnych, obiektywnych badaniach naukowych. To może być szczególnie życiodajny dla oświatologii i pożyteczny społecznie obszar funkcjonowania tej nauki.

Literatura

1. **Arystoteles:** *Polityka. De Agostini: „Altaya”*, Warszawa 2002
2. **Biggs J. B.:** *Educology: The theory of educational practice*. „Contemporary Educational Psychology” 1976, vol. 1, Contributing Paper 1.1. in History and Philosophy of Educology. The Institut of History and Philosophy of Educology for Developing Democracies in the World, an Initiative of Educology Research Associates (USA (ERA/ USA) – por. <http://www.era-usa.net>
3. **Choruża L. L.:** *Eticznij rozvitok pedagoga*. „Akademwidaw”, Kijiw 2012
4. **Choruża L. L.:** *Aksjologiczni zasady osvitologii: dierzawa, suspilstwo i osobistnist*. „Oświatologia/Oswitologia” 2012, t. I
5. **Christensen J. E., Fisher J. E.:** *Educology as an organizational concept for schools of teacher education, colleges of education and facultaties of education*. „International Journal of Educology” 2006, vol. 20, no 2
6. **Czernucha N.:** *Socjologija oswiti w strukturi osvitologii*. „Oświatologia/Oswitologia” 2013, t. II
7. **Dacenko J. O.:** *Oswitologiczni akcenti oswitnoi politiki*. „Oświatologia/Oswitologia” 2012, t. I
8. **Duraj-Nowakowa K.:** *Modelowanie systemowe w pedagogice*. Wyd. Naukowe WSP, Kraków 1997
9. **Duraj-Nowakowa K.:** *Podejścia całościowe do pedagogiki: wybór*. Wyd. UR, Rzeszów 2008
10. **Kałasznikowa S. A.:** *Koncepcja liderstwa w upravlinni oswitnimi sistemami*. „Oświatologia/Oswitologia” 2012, t. I
11. **Kot S.:** *Historia wychowania*. Wyd. „Żak”, Warszawa 1996
12. **Krajewski W.:** *Prawa nauki. Przegląd zagadnień metodologicznych*. KiW, Warszawa 1982
13. **Kremień W. G.:** *Oswita i nauka w Ukraini – innowacijni aspekti: strategija, realizacija, rezultati*. Gramota, Kijiw 2005
14. **Kremień W. G.:** *Filozofia oświaty*. Wyd. ITE-PIB, Radom 2008
15. **Kremień W. G., Lewowicki T., Sysojewa S. (red.):** *Problemi oswiti u Polsczi ta w Ukraini w kontekstsi procesiw globalizacji ta ewrointegracji*. Kijiw-Žitomir 2009
16. **Kremień W. G., Lewowicki T., Sysojewa S. (red.):** *Paradymaty oświatowe i edukacja nauczycieli*. WSP ZNP, UP, Warszawa-Kraków 2010
17. **Kuhn T.:** *Struktura rewolucji naukowych*. PWN, Warszawa 1968

18. **Kuźma J.:** *Nauka o szkole: studium monograficzne, zarys koncepcji.* OW „Impuls”, Kraków 2005
19. **Kuźmienko O. M.:** *Oswitologia – nowyj napriam integrowanowo piznannja oswiti.* „Oświatologia/Oswitologia” 2012, t. I
20. **Kwieciński Z., Śliwerski B. (red.):** *Pedagogika.* T. I. PWN, Warszawa 2008
21. **Lewowicki T.:** *Szkic do dziejów metodologii pedagogiki.* „Rocznik Pedagogiczny”, t. 24. KNP PAN, Warszawa 2001
22. **Lewowicki T. (red.):** *Pedagogika we współczesnym dyskursie humanistycznym.* OW „Impuls”, Warszawa-Kraków 2004
23. **Lewowicki T.:** *O tożsamości, kondycji i powinnościach pedagogiki.* ITE-PIB, Warszawa-Radom 2007
24. **Lewowicki T., Ogniewjuk W. O., Sysojewa S. O. (red.):** *Całościowe ujęcia edukacji – ku spotkaniu z oświatologią.* WSP ZNP, Warszawa 2011
25. **Lewowicki T.:** *Szkic do dziejów całościowych ujęć zagadnień oświaty – ku spotkaniu z oświatologią.* „Oświatologia/Oswitologia” 2012, t. I
26. **Moroz O. O.:** *Media – oswita u strukturi oswitologii.* „Oświatologia/Oswitologia” 2012, t. I
27. **Ogniewjuk W. O.:** *Fiłosofija oswiti ta si misce w strukturi naukowich doslidzeń fenomenu oswiti.* Naukowo-metodiczni žurnał „Szljach oswiti” 2009, nr 4 (54)
28. **Ogniewjuk W. O. (red.):** *Oswitologija: witoki naukowego napriamu.* Ministerstwo oswiti i nauki, mołodi ta sportu Ukraini, Kijwskij uniwersitet im. Borisa Grinczenka, Kijiw 2012
29. **Ogniewjuk W. O.:** *Fiłosofija oswiti ta si misce w strukturi naukowych doslidzeń fenomenu oswiti.* „Oświatologia/Oswitologia” 2012, t. I
30. **Ogniewjuk W. O.:** *Osnowni tendencii rozwitku suczasnoi oswiti.* „Oświatologia/Oswitologia” 2013, t. II
31. **Pestulovic N.:** *Edukološka istravivanja.* Školske novine, Zagreb 1987
32. **Platon:** *Państwo.* T. I i II. Alfa-Wera, Warszawa 1994
33. **Pojasok T.:** *Oswitnija politika jak obiekt miżdisciplinarnych doslidzeń.* „Oświatologia/Oswitologia” 2013, t. II
34. **Sauch P. J.:** *Suczasa oswita. Portret bez prikras.* ŽDU im. I. Franka, Žitomit 2012
35. **Sysojewa S. O.:** *Sfera oswiti jak obiekt doslidzenia.* „Oświatologia/Oswitologia” 2012, t. I
36. **Sysojewa S. O.:** *Oswitni reformi: oswitologiczni kontekst.* „Oświatologia/Oswitologia” 2013, t. II
37. **Szarota Z., Szlosek F. (red.):** *Interdyscyplinarność pedagogiki i jej subdyscypliny.* UP, APS, ITE-PIB, Radom 2013
38. **Śliwerski B. (red.):** *Pedagogika.* T. 1-4. GWP, Gdańsk 2006-2010
39. **Wołoszyn S.:** *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie.* PWN, Warszawa 1964
40. **Wołoszyn S. (wybór i opracowanie):** *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej.* T. I i II. PWN, Warszawa 1965-1966.

Тадеуш Левовицький

ОСВІТОЛОГІЯ – ДИСКУРС З ВИЗНАЧЕННЯ ЦІЄЇ ДИСЦИПЛІНИ ТА ЇЇ СУСПІЛЬНОГО ЗНАЧЕННЯ

У статті розглянуто гуманістичну традицію та сучасні реалії; охарактеризовано комплексні підходи до освітніх проблем. Особлива увага приділяється науковій ідентифікації освітології. Наголошено на існуванні різних підходів до розуміння педагогічних наук. Важливою частиною дискусії є суспільне значення та визнання педагогічних наукових дисциплін. У заключній частині роботи зроблено висновок про необхідність подальшого поглиблення наукової ідентифікації освітології та її розвитку як науки.

Ключові слова: освітологія; розуміння науки; визначення наукової дисципліни; суспільне визнання та корисність.

Tadeush Levovickij

OSVITOLOGY – A DISCOURSE ON IDENTITY OF THIS SCIENTIFIC DISCIPLINE AND ITS SOCIAL USEFULNESS

The article presents humanistic tradition and the contemporary situation of comprehensively formulated educational issues. However, the emphasis is put on the presentation of scientific identity of osvitology. A frame of reference is varied understanding of science, the exemplification of which are ways of describing pedagogy as scientific discipline. The important plot of the discourse is related to social usefulness and appreciation of scientific disciplines. The final part of the text includes the suggestions which could be beneficial towards further maturation of scientific identity and development of osvitology.

Keywords: osvitology; understanding of science; identity of scientific discipline; social appreciation and usefulness.

Рецензенти

С. Сисоєва – д.п.н., проф., чл.-кор. НАПН України
С. Мешальські – д.н. у галузі пед., проф.

Стаття надійшла до реакції 20.04.14